

Będzie drożej. W Żyrardowie śmieci ostro w górę!

data aktualizacji: 2019.02.07 autor: Anna Wrzesień



Adam Szymonik wiceprezes Żyrardowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej protestuje przeciw przeliczeniu kosztów, które należą do miasta. (fot. Anna Wrzesień)

Z wstępnych szacunków wynika, że od połowy roku za wywóz śmieci zapłacimy 23 zł, czyli o 110 procent więcej niż dotychczas. To nie koniec kosztów. Dodatkowo zapłacimy za pojemniki i ich czyszczenie, a także duże wspólnoty np. odbiór odpadów zielonych.

To ile będzie w sumie? Na razie nie wiadomo, ale nie ulega wątpliwości, że będzie dużo drożej. Wszystko z powodu niewystarczającej ilości instalacji do odbioru i przetwarzania odpadów w województwie, zapisów zabraniających wywozić odpady poza granice województwa i rosnących cen przyjmowania odpadów w związku z taką sytuacją.

Ceny już wzrosły w wielu miastach i gminach. W Grodzisku Mazowieckim od lutego wynoszą 19 zł za odpady segregowane i 29 zł za niesegregowane, w gminie Radziejowice stawki wynoszą 29 zł i 58 zł.

Miasto, które będzie podpisywało nową umowę z odbiorcą odpadów stara się maksymalnie obniżyć koszty. To dlatego chce wprowadzić zmiany w systemie gospodarowania odpadami w mieście i rozpoczęło konsultacje.

Zmiany dotyczą głównie zmniejszenia częstotliwości odbioru odpadów i limitów a także zgodnie z ustawą zwiększenie ilości pojemników na śmieci o oddzielne pojemniki na papier i odpady biodegradowalne. Właściciele domków, wspólnoty i spółdzielnie musiałyby też we własnym zakresie zaopatrzyć się w pojemniki oraz dbać o ich czystość. Tyle tylko, że zdaniem największych wytwórców odpadów czyli wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni, taka próba obniżenia kosztów, to nic innego jak przerzucenie ich na mieszkańca.

Spółdzielnia mieszkaniowa obsługuje około 7 tysięcy mieszkań w mieście. Nie mamy dodatkowych pieniędzy na zakup pojemników, czy ich czyszczenie. Wszystkie pieniądze, które pobieramy od mieszkańców przekazujemy zgodnie z ustawą do miasta, które odpowiada za gospodarowanie odpadami.

Adam Szymonik wiceprezes Żyrardowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Podobnie rzecz się ma z odbiorem odpadów zielonych, których po zmianie będzie można oddać znacznie mniej niż dotychczas. Zgodnie z nową regulacją od kwietnia do listopada odpady zielone będą odbierane raz na 6 tygodni w ilości 1 kontener o pojemności 7 metrów sześciennych lub 7 pojemników o poj. 1 100 litrów lub 60 worków o poj. 120 litrów na każde 10 000 m kw. powierzchni terenów zielonych.

- Niestety już do tej pory operator odpadów nie radził sobie z ilością odpadów zielonych. Na naszych nieruchomościach zostało kilkadziesiąt worków po ostatnim koszeniu, których nikt nie odebrał mimo interwencji. To co będzie się działo, kiedy ilość odbieranych odpadów zielonych jeszcze zostanie zmniejszona - pyta Hanna Kowalkowska, zarządca nieruchomości w Żyrardowie.

Podobnie rzecz się ma z odpadami wielkogabarytowymi, które odbierane są raz w miesiącu. Dziś stare fotele, łóżka, szafy i komody stoją przy pergolach tygodniami, szpecąc okolicę, co będzie kiedy odpady wielkogabarytowe będą odbierane raz na pół roku? Osiedla utoną w śmieciach.

Nowe regulacje zakładają też, że wszystkie wspólnoty muszą się zaopatrzyć się w pergole. To kolejny wydatek dla nich, bo nie wszystkie je mają.

Zarządcy, którzy spotkali się z wiceprezydentem oraz urzędnikami przygotowującymi zmiany zaapelowali, aby cena uwzględniała wszystkie koszty a także regulowała wszystkie potrzeby jeśli chodzi o odbiór odpadów.

Regulamin nie jest jeszcze ostateczny. W czasie konsultacji zbierane są uwagi, które mają zostać uwzględnione przy jego przyjęciu przez radę miasta.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30775-bedzie-drozej-w-zyrardowie-smieci-ostro-w-gore>